

Lidia Nowosad

Przyrodnicze Rymowanki Edukacyjne dla uczniów szkoły podstawowej i nie tylko

*Witaj, przyrodniku Wszechświata,
zachwycający się pięknem świata.
Witaj, miłośniku przyrody,
pragnący poznać prawa przyrody!*

*Przedstawiam Ci wierszowane
prawa przyrody,
byś mógł je lepiej poznać,
przyrodniku młody!
Może gdy przeczytasz wiersz
Dla Ciebie zrymowany,
Świat przyrody będzie lepiej
przez ciebie zrozumiany!*

**ZATEM DO DZIELA,
CZYTAJ I SIĘ UCZ,
BO NAUKA TO
DO MĄDROŚCI JEST KLUCZ!**

*Lidia Nowosad
Nauczycielka przyrody w klasach IV-VI
w Szkole Podstawowej nr 17 w Koszalinie*

I. Rymowanka o kierunkach świata

Jeśli północ (N) masz przed sobą
To południe (S) jest za tobą
Prawa ręka wschód (E) wskazuje
Lewa - zachód (W) pokazuje

Symbol N to znak północy
S –południa moi drodzy
E –wschodowi przypisane
Zachodowi W zostaje

Między północą a wschodem
Północny wschód się znajduje
Między południem a wschodem
Południowy wschód króluje

Między północą a zachodem
Jest północny zachód stale
Między południem i zachodem
Południowy zachód powstaje

II. Rymowanki o komórkach i istocie żywej

Komórka

Komórka to najmniejszy
element budowy każdego ciała.
Spełnia wszystkie funkcje życiowe,
jak istota cała.

Musi się odżywiać,
oddychać i wydalać.
Dzięki oddychaniu energię życiową,
z pokarmu wyzwalać.

Może dzielić się, czyli rozmnażać,
musi tylko przy tym uważać,
by podzielić się na części dwie
i tak to właśnie dzieje się !

Komórka jest tak mała,
że jej gołym okiem nie widzimy.
Tylko z pomocą mikroskopu,
ją powiększymy i zobaczymy.

Budowa komórki

Ciekawą budowę
komórka posiada.
Komórka roślinna
błonę komórkową
jeszcze ścianą obkłada.

W komórkach zwierzęcych
tylko błona komórkowa występuje
i nie szukaj u nich ściany komórkowej,
której im brakuje.

Wewnątrz komórki
cytoplazma występuje,
która wszystkie procesy życiowe,
na wzór laboratorium, realizuje.

To w cytoplazmie się znajdują
Różne elementy komórkowe,
do pełnienia różnych zadań,
zawsze zwarte i gotowe.

Jądro w rozmnażaniu
ważną rolę spełnia.
Wodniczka inaczej wakuola,
Wydalinami się wypełnia.

Ciałka zieleni,
chloroplastami zwane,
za produkcję pokarmu,
są odpowiedzialne.

W komórkach zwierząt
ciałek zieleni brakuje,
dlatego zwierzę pokarmu
nigdy nie wyprodukuje.

Mitochondria oddychają
czyli składniki pokarmowe

nieustannie spalają
i zawartą w nich energię
na potrzeby życiowe, uwalniają.

Istota żywa

Czy wiesz, co to istota żywa?
To jest coś, co się odżywia,
co wydala i wzrasta wspaniale,
co rozmnaża się i oddycha stale.

Istota, która żyje,
istotą żywą jest zwana
albo organizmem,
nazwa wymieniana.

Istota z jednej komórki zbudowana,
jednokomórkowcem jest zwana.
Kiedy jej ciało buduje komórek wiele,
nazwij ją wielokomórkowcem i tyle.

III. Rymowanki o prawach przyrody

Najważniejsze prawo przyrody

Czy znasz i rozumiesz,
przyrodniku młody,
najważniejsze prawo przyrody ?

Co o fotosyntezie wiesz, młody kolego ?
Po co ona zachodzi i dlaczego ?

To zawiła reakcja zachodząca w roślinie
bez której, życie na planecie zginie.

To fotosynteza
zapewnia pokarm i tlen
organizmom żywym:
roślinom, zwierzętom,
ludziom, bakteriom i grzybom.

Zachodzi jedynie z udziałem
światła słonecznego,
dlatego w nocy nie zachodzi,
już teraz wiesz dlaczego!

Łańcuchy pokarmowe

Co to łańcuch pokarmowy?
Czy wiesz, uczniu drogi?
Czy wiesz, kto go zaczyna, a kto kończy
i jaka zależność organizmy łączy?

Łańcuch pokarmowy od roślin się zaczyna,
dlatego, że są one samożywne.
Taka jest tego przyczyna.

Budując łańcuchy, uczniu młody,
umieszczaj na ich początku
roślinę czyli producenta
za nią, roślinożerną część przyrody.

Roślinożerców mięsożercy zjadają,
bo wraz z ich ciałami
mięsny pokarm zdobywają.

Wszystkożerca też konsumentem zwany
może za rośliną się znaleźć,
mój uczniu kochany,
bo on, może rośliną się najeść,
gdy nie uda mu się mięsa znaleźć.

Jego miejsce w łańcuchu jest zmienne,
zależy od jego wyboru.
Wszystkożerca zjada rośliny i zwierzęta
dla życiowego wigoru.

Łańcuch może być jeszcze
W reducentów wzbogacony,
czyli w bakterie i grzyby uzbrojony.

One ważną rolę ogrywają,
bo pośmiertne szczątki
wszystkich istot rozkładają.

Żywiąc się tymi szczątkami,
sole mineralne uwalniają,
bo w taki dziwny sposób,
pokarm dla siebie zdobywają.

Odżywianie roślin

Niepotrzebny gotowy
pokarm roślinie.
Bez niego,
bądź pewny,
ona nie zginie.

Choć jeść musi,
pokarmu nie zdobywa,
ponieważ samożywnie
się odżywia.

Pokarm z wody
i z dwutlenku węgla
cały dzień buduje,
do tego światła słonecznego
potrzebuje.

W procesie tym
jako produkt uboczny
drogocenny tlen powstaje,
który przez szparki w liściach,
do atmosfery się udaje.

Fotosynteza

Bez samożywnych roślin
nie byłoby możliwe
życia na naszej Ziemi.
Nie byłoby ani pokarmu,
ani w atmosferze tlenu.

W każdy dzień, od wschodu do zachodu,
roślina, nieustannie
produkcję pokarmu odbywa,
bo tylko przy udziale światła słonecznego,
fotosynteza w ogóle jest możliwa.

Fotosynteza oznacza pokarmu budowanie,
w chloroplastach komórek liści,
w których się to stanie.
Zielony barwnik, który ciała zieleń wypełnia,
istotną rolę w tym procesie spełnia.

W ciałku zieleń, dzięki mocy słońca,
woda z dwutlenkiem węgla się łączy,
w efekcie czego cenna glukoza powstaje
oraz tlen, który jako produkt uboczny,

atmosfera czyli warstwa powietrza, dostaje.

Nocą, każda roślina,
produkcję pokarmu przerywa,
bo bez energii Słońca,
fotosynteza jest niemożliwa.

Krażenie materii w przyrodzie

W przyrodzie nic nie ginie,
zmienia tylko swoją postać,
w określonej porze i godzinie.

To co roślina za życia
z przyrody pobiera,
po śmierci rośliny
natura z powrotem odbiera.

Rośliny z wodą sole mineralne
pobierają, a potem
reducenci po ich śmierci,
sole naturze zwracają.

Dwutlenek węgla
przez roślinę w dzień pobierany,
po śmierci rośliny,
atmosfera jest zwracany.

Bo wszystko z czegoś powstaje,
wciąż zmienia swą postać,
tak, że czasem trudno
to wszystko rozpoznać.

I tak to materia
krąży w przyrodzie wspaniale,
że nic dodać nic ująć.
Wszystko krąży stale.

Krażenie energii w przyrodzie

Energia wciąż krąży
w przyrodzie wspaniale,
że nic dodać nic ująć.
Wszystko krąży stale.

Energia słoneczna w roślinach,

energią wiązań chemicznych się staje.
Potem energia chemiczna,
energią życiową zostaje.

Podczas utleniania pokarmu,
energia jest z niego wyzwalana
i jako energia życiowa,
w organizmach jest wykorzystywana.

Z energii życiowej
wszyscy korzystamy.
Dzięki niej przewodzenie bodźców,
siłę, ruch i ciepło mamy.

Myślę, że teraz już wszyscy
krażenie energii w przyrodzie znamy,
i rozumiemy dlaczego
dzięki niej, na Ziemi trwamy.

Krażenie wody

Morze przyjmuje
wszystkie krople wody,
tej, pochodzącej
z deszczowej pogody
oraz tej,
co rzekami doń płynie,
które z gór spływają
najpierw gwałtownie,
a potem płyną wolno
po równinie.

Morze przyjmuje
wszelkie wody
i te z nieba,
wylane dla ochłody
i te wyparowane
z jezior w gorący dzień
które potem z deszczem,
spadną weń.
Bo woda krąży
niezmiennie w przyrodzie,
zarówno przy pogodzie,
jak i przy niepogodzie.

Rozmnażanie istot żywych

Ważną dla istnienia życia
na naszej planecie
jest rozmnażanie istot żywych,
czy o tym wiecie ?
Gdyby istoty przestały
potomstwo wydawać na świat
zniknąłby ich gatunek z Ziemi, tak, tak!

Rozmnażanie nie wpływa, na istoty osobowe, życie,
nie jest bowiem czynnością, która zapewnia jej bycie.
Dotyczy natomiast istnienia gatunku całego,
bez której to zdolności, nie byłoby na Ziemi gatunku tego.

Czym jest czynność zwana rozmnażaniem?
To czynność związana z potomstwa wydawaniem.
Odbywać się ona może płciowo i bezpłciowo.
Zależnie czy istota jest, czy nie jest, zróżnicowana płciowo.

Jeśli osobnik płci nie posiada wcale,
rozmnaża się bezpłciowo doskonale.
Na przykład dzieli swoje ciało na istoty dwie,
co nazywa się podziałem komórki, czy to proste ?

Gdy pączek na ciele istoty wyrasta i wzrasta,
a potem staje się podobny do jego twórcy i basta,
takie rozmnażanie pączkowaniem się nazywa,
a istota potomna potem od macierzystej się odrywa.

W przypadku bezpłciowego rozmnażania,
każda potomna istota, jest dokładnie taka sama.
Nie prowadzi to do zmienności organizmów żywych
i nie wywołuje u nich powstania przystosowań nowych.

Inaczej jest z potomstwem w wyniku rozmnażania płciowego.
Potomstwo tak powstałe, posiada w sobie coś odrębnego.
Ma bowiem cechy obojga rodziców, a nawet pokoleń dalszych.
Wykształca nowe, oryginalne cechy, dużo doskonalsze.

By rozmnażanie płciowe u istot zachodziło,
konieczne było ich zróżnicowanie płciowe i tak to się zdarzyło.
Czyli inaczej mówiąc samiec i samica pojawić się musiały
by potomstwo zmienione, choć do nich podobne, na świat wydały.

Samiec i samica komórki rozrodcze czyli płciowe, wytwarzają,
które siebie szukają i do połączenia się przysposabiają.
Po połączeniu czyli zapłodnieniu, nowa istota życie swe zaczyna,
A na Ziemi życie wciąż trwa, bo rozród do tego się przyczynia.

IV. Rymowanki ogólnoprzyrodnicze

O wietrze

Skąd wiatr czerpie swoją siłę?
Dokąd zmierza, gdzie przystaje?
Jaką drogą do nas płynie?
Czy po drodze moc dostaje?

Tyle pytań, tyle treści,
że aż w głowie się nie mieści,
a wiatr, wiatrem, wiatrem będzie,
tu poleci, tam przysiądzie .

Jego moc niewyczerpana,
jego siła nie zbadana.
Jest to zasób odnawialny,
całkowicie niezniszczalny.

Wiatr unosi i porywa,
jeśli zechce, to wyrywa.
Czasem burzy, czasem tworzy,
rzeźbi głązy, góry tworzy.

To wielka potęga Ziemi,
czy huragan niczego nie zmieni?
Wicher, wietrzyk, czy tornado,
tajfun, purga, czy solano.

Każdy wiatrem jest i basta,
wieje kędy chce, przez miasta.
Wiatr to tylko ruch powietrza,
które stale się przemieszcza.

Wierszem o Bałtyku

Morze Bałtyckie,
morzem śródziemnych jest zwane
ponieważ między obszarami lądów
jest usytuowane.

Z oceanem łączą je wąskie cieśniny,
stąd jest morzem na pewno,
właśnie z tej przyczyny.
Gdyby połączenia z oceanem nie miało,

to jeziorem nazywać by się musiało.

Średnie zasolenie wód jest niewielkie,
wynosi około siedmiu promila
ponieważ wiele wód słodkich,
w postaci rzek, akwen ten zasila.

Bałtyk jest nazywany morzem półsłonym,
za to, ciekawą fauną i florą zasiedlonym,
bo morskimi i słodkowodnymi istotami,
które w jeziorach, a nie w morzu, żyć wolą.

Bałtyk jest zimnym morzem,
bo w strefie umiarkowanej leży
i wód swoich, nie może podgrzać,
tak jak się należy.

Trudno ciepłym prądom morskimi
zmienić jego wód temperaturę,
bo przez wąskie cieśniny,
nie wpłynię i nie wtłoczy się do morza,
ciepłych wód aż tyle.

Barwa wody morskiej
jest niebieskoszarawa
z powodu żyjątek morskich
i małej przejrzystości wód,
taka to jest sprawa.

Linia brzegowa całego Bałtyku
jest bardzo urozmaicona,
zatokami, zalewami
i mierzejami ubogacona.

Polska linia brzegowa jest,
mniej urozmaicona z tej przyczyny,
że wiele zalewów zmieniło się
w jeziora przybrzeżne,
które ją bardzo wygładziły.

Dopowiedzieć w tym wierszu jeszcze to należy,
że nasz Bałtyk,
do mórz głębokich nie należy.
Posiada zaledwie pięćdziesiąt sześć metrów
średniej głębokości,
co nie pozwala mu
wśród głębokich mórz zagościć.

Pieśń o naszej Dzierżęcince

Płynie, wije się rzeczka
Dzierżęcinką zwana.
Wypływa z okolic jeziora Lubiатовskiego
codziennie od rana do rana.

Płynie przez Koszalin,
nad nią położony,
mostkami urokliwymi
brzeg jej połączony.

Obmywa miasta zakątki,
staw parkowy zasila.
Który jest ostoję łabędzi i kaczek.
Szumem swym życie umila.

Kończy swój żywot w Jamnie,
w przybrzeżnym jeziorze.
Z nim nowe życie rozpoczyna
jako Bałtyckie Morze.

Mikołajek nadmorski

Co z selerem
ma mikołajek wspólnego?
Otóż trochę ma,
bo obie rośliny
należą do tej samej rodziny.

Piękna to i unikatowa
w Polsce roślina,
rosnąca na wydmach,
sinozielona bylina.

Jej podziemne łodygi
kłączami zwane,
ciągną się czasami
na cztery metry, same.

Niewiele tych roślin
można u nas spotkać,
dlatego musimy
zrobić wszystko,
by mogły nienaruszone
w Polsce pozostać.

Są roślinami
przecudnej struktury
i integralną częścią

wydmowej natury.

Sztorm

Przybojem bije fala za falą,
odcina ląd, jak kawałek ciasta.
Nie zważa na nic, robi swoje.
Na siłę wdziera się do miasta.

Opadła ziemia, tonie w morzu.
Z nią wszystko to, co na niej stało.
Woda kolejny fragment smaga,
jakby jej było wciąż mało, mało.

Zagarnia nowe metry lądu.
Masami wody wszystko niszczy.
Sięga po wszystko, co w jej zasięgu.
Po sztormie ląd, to obraz zgliszczy.

V. Epilog

Myślę,
że teraz przyrodę rozumiesz
Młody Przyrodniku, doskonale
i nie wydaje ci się ona trudna wcale.

Bo gdy wiedzę zdobywasz,
bawiąc się czytaniem.
Nie będziesz miał problemów
z uczniowskim odpytywaniem.

☺ L.N.